

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Obrony
Narodowej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ I NATO
(NR 7)
z dnia 19 marca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej – podkomisji stałej do spraw współpracy z zagranicą i NATO (nr 7)

19 marca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z zagranicą i NATO, obradująca pod przewodnictwem posła **Marcina Bosackiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zapoznała się z:

- **informacją na temat zasadniczych założeń polityki bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii oraz polsko-brytyjskiej współpracy obronnej, zwłaszcza w kontekście rozwoju sytuacji w Ukrainie.**

W posiedzeniu udział wzięli: j.e. **Anna Clunes** ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce wraz ze współpracownikami, **Anna Kościuk** zastępca dyrektora Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz **Krzysztof Zieliński** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Europejskiej Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzypek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Artur Zaniewski** – naczelnik Wydziału do Spraw Bezpieczeństwa Międzynarodowego w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie na posiedzeniu podkomisji Komisji Obrony Narodowej do spraw współpracy z zagranicą i z Sojuszem Północnoatlantyckim. Witam wszystkie posłanki i wszystkich posłów. Jest mi niezmiernie miło powitać w naszym imieniu ambasador Wielkiej Brytanii w Rzeczypospolitej Polskiej, panią Annę Clunes oraz jej zespół z Crispianem Wilsonem radcą politycznym oraz Stuartem Taylorem drugim sekretarzem. Ok. Czyli jest tylko Crispian Wilson.

Uwaga techniczna. Będzie tłumaczenie z angielskiego na polski, ale nie jest potrzebne – za co bardzo dziękujemy – z polskiego na angielski, bo państwo znają język polski bardzo dobrze. Oddam głos pani ambasador, która przybliży nam politykę w niezwykle intensywnie zmieniającym się świecie. Politykę bezpieczeństwa i politykę w ramach NATO – politykę Wielkiej Brytanii, naszego tradycyjnego i bardzo ważnego sojusznika. Bardzo proszę, pani ambasador.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim obecnym. Myślę, że to jest wyjątkowy moment, żeby rozmawiać o naszym sojuszu oraz o sprawach dotyczących podejścia Wielkiej Brytanii do polityki bezpieczeństwa i naszej bardzo bliskiej współpracy z Polską. Przejdę teraz na język angielski. Opowiem teraz nieco o naszej pozycji w NATO i o naszym podejściu do Sojuszu. Potem przejdę do omówienia sytuacji bezpieczeństwa w Europie, a także omówię wsparcie, którego wspólnie z Polską udzielamy Ukrainie. Następnie przejdę do omawiania relacji dwustronnych między Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej a Polską. Omówię nasze dwustronne relacje w wymiarach bezpieczeństwa i obronności. Zacznę od omówienia naszego podejścia do NATO. Podobnie jak Polska, uważamy że NATO jest absolutnie kluczowym elementem naszego bezpieczeństwa. W momencie, kiedy do władzy doszedł rząd naszego obecnego premiera Keira Starmera – w lipcu zeszłego roku – sformułował politykę NATO First, czyli przede wszystkim NATO.

Wydaje mi się, że teraz najważniejsza jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób poprzez współpracę z naszymi sojusznikami możemy zapewnić, że NATO nadal będzie zapewniać parasol ochronny i zdolności odstraszania, chroniąc miliard osób, w tym mieszkańców naszych 2 państw.

Pierwszy cel, który wybrzmiewa bardzo wyraźnie w naszym sojuszu, to potrzeba utrzymania inwestycji, inwestowania w jedność naszego sojuszu. Jak możemy to zrobić? Przede wszystkim podnosząc poziom wydatków na obronność. 2 tygodnie temu premier Wielkiej Brytanii ogłosił, że zwiększa procent wydatków na obronność z 2,3% do 2,5% PKB, co nastąpi do 2027 r. To nie koniec, ponieważ premier zapowiedział, że w kadencji następnego parlamentu, czyli po 2029 r., poziom wydatków na obronność zostanie zwiększony do 3%. To bardzo istotna zmiana. Być może, jeśli popatrzymy na ujęcie procentowe, wypada to błado przy polskich niemal 5%, jednak oznacza to dodatkowo 13 mld funtów, które rocznie inwestujemy w obronność.

Po drugie, wszystkie nasze siły zbrojne zostały zaangażowane w działania NATO. To nasze zobowiązanie utrzymujemy. Nasze siły zbrojne uczestniczą w misjach NATO, w działaniach NATO i pełnią tam pełnoprawną rolę. Kolejny punkt wymaga ode mnie dużej ostrożności przy jego omawianiu. Chodzi tutaj o zdolność do odstraszania za pomocą broni jądrowej. Uważamy, że jest to kluczowy element postawy bezpieczeństwa NATO. Wraz z Francją i Stanami Zjednoczonymi mamy niezależną i strategiczną siłę odstraszania jądrowego. Już w 1962 r. Zjednoczone Królestwo zadeklarowało możliwość wykorzystywania tych sił w obronie sojuszników i odstraszaniu w ramach NATO. Uważamy, że jest to niezwykle ważny element postawy odstraszania NATO. Są dwie kwestie dotyczące NATO, które chcę poruszyć. Przede wszystkim fundament NATO jest więc euroatlantycka. Jednak przyglądamy się zagrożeniom, które stają się coraz bardziej globalne. Dowodem na to jest obecność żołnierzy z Korei Północnej w Ukrainie. Podejmujemy wzmożone wysiłki, żeby zrozumieć globalny wymiar tych zagrożeń.

Przyglądamy się regionowi Indo-Pacyfiku. Współpracujemy z takimi partnerami, jak Japonia, Republika Korei, Australia i Nowa Zelandia. Uważamy, że jest to bardzo ważny aspekt zwiększania naszego bezpieczeństwa w Europie. Ostatni punkt to nasze zaangażowania i nasze inwestycje w modernizację, a także w transformację sił sojuszu. W zeszłym tygodniu miałam okazję spotkać się i przeprowadzić rozmowę z szefem sztabu do spraw obronności. Ustaliliśmy, że tutaj kluczową kwestią jest nasza zdolność do walki. Nasza fizyczna zdolność do walki. Uważam, że to będzie istotna kwestia, która zostanie poruszona na szczycie w Hadze. Przechodzę do sprawy europejskiego bezpieczeństwa. Tutaj kluczowa jest nasza współpraca. Musimy zrozumieć, że niezwykle ważne jest zwiększanie teraz niezależności Europy, a także zwiększanie europejskich zdolności. Najpierw pokrótce omówię nasze działania krótkoterminowe związane z udzielaniem wsparcia Ukrainie, a potem przejdę do naszych działań długofalowych.

Pierwsza sprawa jest taka, że Zjednoczone Królestwo jest stuprocentowo oddane temu, żeby wspierać Ukrainę tak długo, jak to będzie potrzebne. Uważamy, że nasze bezpieczeństwo będzie wynikać ze sprawiedliwego rozwiązania, które zostanie przyjęte dla Ukrainy. To rozwiązanie musi zostać zaakceptowane przez Ukrainę. Zgadza się z diagnozą prezydenta Trumpa, że należy jak najszybciej zakończyć tę barbarzyńską wojnę. Uważamy, że najlepszym sposobem jej zakończenia jest to, żeby Rosja wycofała swoje siły zbrojne z terytorium Ukrainy, żeby zakończyła tę nielegalną inwazję i przestała naruszać swoje zobowiązania wynikające z przynależności do Organizacji Narodów Zjednoczonych. W tej chwili jesteśmy świadkami niezwykle intensywnych wysiłków dyplomatycznych. Nasz premier Keir Starmer, a także inni – prezydent Duda, premier Tusk, prezydent Macron i inni partnerzy – bardzo intensywnie współpracują ze sobą w Europie, a także poza jej granicami. Tutaj chciałam wskazać na 4 istotne elementy. Pierwsza sprawa, to konieczność utrzymania presji wywieranej na Rosję. Konieczne jest utrzymanie sankcji przeciwko Rosji. Nadal musimy głośno o tym mówić. Musimy cały czas wywierać tę presję. Ponadto ważne jest, żeby rozwiązać sprawy zamrożonych aktywów, żeby możliwe było ich wykorzystanie. Najważniejsze jest to, żeby nie odpuszczać. Żeby cały czas wywierać tę presję.

Druga sprawa, to konieczność utrzymania wsparcia udzielanego Ukrainie tak, by Ukraina mogła nadal prowadzić działania wojskowe. Ważne jest to, żeby kurki były odkręcone. Żeby cały czas ta pomoc płynęła do Ukrainy. Trzecia sprawa. Ukraina musi móc decydować we własnej sprawie. Musi mieć miejsce przy stole. Czwarta sprawa. Musimy być gotowi, żeby zapewnić siły, które pomogą zabezpieczyć sytuację. Mam na myśli moment, w którym dojdzie już do zawarcia porozumienia pokojowego. Bardzo się cieszę z faktu, że Polska też jest partnerem w rozmowie na ten temat. Na temat gwarancji bezpieczeństwa i ewentualnych sił, które miałyby pomóc zabezpieczyć pokój. Podobnie jak Polska, Zjednoczone Królestwo uważa, że potrzebne jest tutaj wsparcie Stanów Zjednoczonych. Konieczne są nasze wysiłki, żeby nadal zapewniać łączność czy komunikację, żeby prowadzić na ten temat dyskusję, żeby zapewniać zaangażowanie

wszystkich naszych sojuszników w to, żeby wspierać to podejście. Chciałam też zaznaczyć, że to podejście ma poparcie wszystkich partii politycznych.

W czasie, w którym sprawuję swoją kadencję w Polsce, służyłam już 4 premierom. Każdy z tych premierów umieszczał pomoc dla Ukrainy na szczycie listy priorytetów. Ponadto angielska opinia publiczna także wspiera pomoc dla Ukrainy. Znalazło to swój wyraz w umowie o stuletnim partnerstwie, którą niedawno podpisaliśmy z Ukrainą.

Wróć do kwestii zwiększania europejskiej zdolności do współpracy. Myślę, że wszyscy się zgadzamy, że jeśli uda nam się wzmocnić zdolności obronne Europy, wszyscy będziemy bardziej bezpieczni. Uważam, że jesteśmy w bardzo dobrym położeniu, żeby w tej chwili zaangażować się w rozmowę, w dyskusję z naszymi europejskimi partnerami o tym, jakie powinny być następne kroki. Z zadowoleniem przyjmujemy propozycje wysuwane przez Komisję Europejską. Uważamy, że to nie jest czas na podejście protekcyjnistyczne. Minister spraw zagranicznych pan Radosław Sikorski wzywa do tego, żeby lepiej wykorzystywać nasze wspólne fundusze, żeby zapewnić nam większe bezpieczeństwo. Zjednoczone Królestwo jest gotowe przyłączyć się do takich inicjatyw, jeśli zostaną przyjęte.

W tej chwili toczą się rozmowy między Zjednoczonym Królestwem a Unią Europejską, czyli Komisją Europejską, o przyszłości naszej współpracy. O kolejnym etapie naszej współpracy. W tej chwili bazujemy na porozumieniu o handlu i współpracy, które zostało zawarte w związku z wyjściem Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej. Jednak chcemy pójść dalej. Chcemy rozszerzyć tę współpracę o takie obszary, jak bezpieczeństwo, o nasze wewnętrzne bezpieczeństwo, a także o współpracę organów ścigania. Co więcej, liczymy na to, że uda się usunąć bariery handlowe tak, żeby wzmocnić nasze gospodarki i razem pracować nad zwiększaniem naszego bezpieczeństwa gospodarczego. Co więcej, żeby wspólnie inwestować w innowacje i konkurencyjność, które zapewnią nam lepszą przyszłość. To wszystko jest w tej chwili dyskutowane i omawiane. Mamy nadzieję, że nadchodzący szczyt między Zjednoczonym Królestwem a Unią Europejską, który odbędzie się 19 maja, otworzy nowy rozdział naszej ściślejszej współpracy.

I ostatni punkt mojej wypowiedzi, czyli dwustronne relacje Zjednoczonego Królestwa i Polski oraz nasza współpraca. W styczniu tego roku premier Zjednoczonego Królestwa pan Keir Starmer spotkał się z premierem Donaldem Tuskiem w Warszawie. Ustalili, że należy wynegocjować i przyjąć nowy traktat dotyczący obronności, który wyznaczy nowe, ambitne założenia w kwestii bezpieczeństwa. Uważamy, że jest to szansa na przyjęcie ambitnych założeń naszej współpracy, a także piętnastoletniej perspektywy dla tego traktatu. Liczymy również na to, że na podstawie tego traktatu będziemy mogli zaangażować się w wiele wspólnych projektów, które staną się siłą napędową naszej współpracy we wszystkich dziedzinach bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa rozumianego najszerzej, jak to jest możliwe. Ten traktat budowałby na tym, co już wspólnie osiągnęliśmy, czyli na misjach, w których wspólnie bierzemy udział, na operacjach, szkoleniach i ćwiczeniach, a także na dyskusjach na temat strategii, w których uczestniczymy. Na zwiększaniu naszej współpracy, która już w tej chwili w obszarze przemysłu pozwala nam zapewniać większe wsparcie, a także zmieniać sytuację na lepszą.

Tym samym jest to zaproszenie dla tej podkomisji, żeby udzieliła nam pomocy, żebyśmy mogli w tym traktacie między Zjednoczonym Królestwem a Polską zawrzeć właśnie te ambicje, zwiększyć nasze bezpieczeństwo i zacieśnić naszą współpracę. Zakończę taką refleksją. Ostatnio miałam przyjemność spotkać się z podkomisją 3,5 roku temu. Od tego czasu odnotowałam dwie istotne zmiany. Pierwsza, to sytuacja międzynarodowa, na którą wszyscy musimy reagować. A druga, to ogromne zacieśnienie współpracy, którego doświadczamy każdego dnia, między Zjednoczonym Królestwem a Polską w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Bardzo dziękuję. Cieszę się na wspólną dyskusję o tym, jak możemy jeszcze zacieśnić naszą współpracę.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Bardzo dziękuję, ekscelencjo. To był bardzo dogłębny zarys polityki bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii i naszej brytyjsko-polskiej współpracy. Za to bardzo dziękuję. Przepraszam, ale jeszcze nie powitałem przedstawicieli ministerstw. Witam panią Annę Kościuk zastępcę dyrektora Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych z Ministerstwa Obrony Narodowej, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Europejskiej MSZ pana Krzysztofa Zielińskiego oraz reprezentujących także MSZ panie Iwonę Pawlikowską-Szydłowską i Martę Przewoźniak oraz pana Szymona Wiśniewskiego.

Zaczynamy dyskusję. Bardzo proszę. Najpierw pan przewodniczący, a potem pan poseł.

Posel Andrzej Szewiński (KO):

Ekscelencjo, pani ambasador, to, co pani powiedziała, wpisuje się w naszą wizję bezpieczeństwa Polski, Europy i Paktu Północnoatlantyckiego. Wzmocnienie skrzydła europejskiego Paktu Północnoatlantyckiego, czyli m.in. krajów Unii Europejskiej, ale również Norwegii i Wielkiej Brytanii, to jest także oczekiwanie Stanów Zjednoczonych. Mamy być mocniejsi. Mówimy sprawdzam. Będziemy mocniejsi, wpisując się... Bardzo dziękujemy za to, że po zmianie architektury bezpieczeństwa Wielka Brytania tak bardzo zaangażowała się w budowanie naszych zdolności. To nie są tylko słowa. To są również czyny. W Komisji Obrony Narodowej wiemy również, że jest zacieśniona współpraca przemysłów zbrojeniowych Wielkiej Brytanii i Polski. Chodzi mi m.in. o integrację systemu MBDA z systemem obrony w Polsce, ale również o „Miecznika”. Wiadomo, że Bałtyk, to jest też to miejsce, nad którym powinniśmy się pochylić. Nie będę tego rozwijał szanując państwa czas, ale mam pytanie. Jeżeli będzie odpowiednia sytuacja, Wielka Brytania zdecydowała się w swoim stanowisku, żeby wziąć udział w misji stabilizacyjnej w Ukrainie. To jest otwarta formuła. Oczywiście, my jako Polska mamy inne zadania. Ale jest też taka idea czy pomysł, żeby przygotować no fly zone, czyli sky shield. Co pani ambasador o tym sądzi? Czy mogłaby pani też powiedzieć kilka słów na temat inicjatywy Air Policing?

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Jeśli mogę, dodam coś do tego pytania. Jakie są warunki, które Wielka Brytania wyobraża sobie dla tej misji stabilizacyjnej w Ukrainie, m.in. dotyczące współpracy z NATO? Wiadomo, że w tej misji z całą pewnością oprócz Wielkiej Brytanii wzięłyby udział inne państwa sojuszu. Jak wyobrażają sobie państwo kształt współpracy międzynarodowej wokół tej misji? Dziękuję.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Trudne pytanie. Bardzo dziękuję. Tylko takie chcę dostawać. Bardzo dziękuję za opisanie całej sytuacji i poruszenie naszych wspólnych projektów, które są niezwykle istotne, a także fascynujące. Dzięki tym projektom do Polski trafia technologie w ramach transferu technologii. Te projekty przyczyniają się do tworzenia nowych miejsc pracy zarówno w Zjednoczonym Królestwie, jak i w Polsce i przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa NATO.

Przechodząc do sił bezpieczeństwa, czyli do misji pokojowej w Ukrainie, obecnie naszym celem wraz z zaangażowaniem naszych polskich partnerów jest to, żeby opracować propozycje. Nie mamy jeszcze zawartego porozumienia pokojowego, a zatem tak naprawdę nie mamy podstawy, na której możemy budować i w którą moglibyśmy wpasować te propozycje sił stabilizacyjnych. W tej chwili koncentrujemy się na tym, żeby stworzyć poważną ofertę, która będzie gotowa w momencie zawarcia porozumienia pokojowego. Badamy wiele elementów. Chcemy, żeby Ukraina mogła poczuć się pewnie na lądzie, na morzu, a także w przestrzeni powietrznej.

W ramach tej misji stabilizacyjnej na Ukrainę niekoniecznie musi trafić duża liczba żołnierzy. Zjednoczone Królestwo zadeklarowało, że jest gotowe wysłać żołnierzy na Ukrainę, jednak ich liczba nie musi być bardzo duża. Musi jednak zapewnić wystarczające gwarancje i zabezpieczenie dla Ukrainy. Ukraina musi także mieć jasność, na co może liczyć. Są jeszcze dwa elementy. Jednym z nich są relacje NATO ze swoimi partnerami, w tym ze Stanami Zjednoczonymi. Te relacje są bardzo ważne niekoniecznie w warstwie codziennego zapewniania bezpieczeństwa, ale w dodatkowej warstwie zapewnienia amerykańskiego bezpieczeństwa. Trzeci element jest następujący. NATO musi kontynuować prace nad swoim własnym bezpieczeństwem. Z ogromnym zadowoleniem przyjmuję prace nad zwiększaniem bezpieczeństwa na wschodniej flance NATO. Z zadowoleniem przyjmuję fakt, że rozmowy na temat wsparcia udzielanego przez Zjednoczone Królestwo Polsce w ramach „Tarczy Wschód” są zaawansowane. Zjednoczone Królestwo jest gotowe zapewnić wsparcie technologiczne tak, by „Tarcza Wschód” była skuteczna. Jest to kluczowy element bezpieczeństwa, który zapewni bezpieczeństwo naszym obywatelom.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana posła.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Ekscelencjo, pani ambasador, Wysoka Podkomisjo, szanowni państwo, ja również chcę się dołączyć do podziękowania, które już wyraził pan przewodniczący dla pani ambasador za te informacje, które usłyszeliśmy. Za opis działań podejmowanych przez Wielką Brytanię w ramach NATO, z Polską i z Unią Europejską i za tę wizję, którą pani przedstawiła.

Jednak chciałbym dopytać o pewne aspekty, które pojawiają się w dyskusjach w Polsce, a sądzę, że nie tylko w Polsce. Pani ambasador – i chcę to mocno zaakcentować – co najmniej dwukrotnie mocno podkreśliła rolę Stanów Zjednoczonych w ramach NATO. W ramach Paktu Północnoatlantyckiego i bezpieczeństwa samego paktu, jak i Europy, a w szczególności chyba nawet w ogóle bezpieczeństwa w świecie, bo trzeba na to spojrzeć szerzej, jako że NATO jest największym sojuszem obronnym we współczesnym świecie. Jednocześnie obserwujemy w Europie działania, które mogą sprawiać wrażenie działań nie do końca uzgadnianych z USA. Konkurencyjnych wobec Stanów Zjednoczonych, co musiało nas mocno zaniepokoić.

Spotkania bez udziału Stanów Zjednoczonych poświęcone bezpieczeństwu Europy w kontekście wojny rosyjskiej na Ukrainie, wojny, którą od 3 lat prowadzi neoimperializm rosyjski na Ukrainie, muszą nas prowadzić do pytania o to, czy to wszystko, co jest podejmowane, jest podejmowane za wiedzą, zgodą czy akceptacją Stanów Zjednoczonych, bez których w Europie – niestety – nie jesteśmy w stanie zapewnić bezpieczeństwa. Chociaż potencjał Europy jest duży, ale jest trochę teoretyczny. Muszą być większe nakłady na zbrojenia. Do tego musi być większa siła obronna. Do tego wzywa Europę... Europa to pojęcie geograficzne. Używam go w umownym znaczeniu myśląc o krajach należących do NATO. O krajach europejskich należących do NATO. Prawda? Chyba trzeba jeszcze dużo wysiłku, żeby kraje NATO będące w Unii Europejskiej mogły same zapewnić bezpieczeństwo Europie bez udziału Stanów Zjednoczonych. W związku z tym na pewno trzeba unikać wszystkich takich działań i skojarzeń, które mogą stwarzać wrażenie, że powstaje jakaś alternatywna koncepcja bezpieczeństwa europejskiego z mniejszym udziałem Stanów Zjednoczonych w ramach NATO czy nawet bez tego udziału. W Polsce toczą się takie dyskusje. Powiedziałbym, że są dosyć mocne i rozpowszechnione i budzą wiele pytań. Prosiłbym panią ambasador, żeby odniosła się do tego zagadnienia. Oczywiście, na koniec chcę raz jeszcze wyrazić podziękowanie – taka jest chyba powszechna opinia publiczna w Polsce – za zaangażowanie Wielkiej Brytanii, jeżeli chodzi o Ukrainę, o wsparcie dla Ukrainy i za dobre relacje dyplomatyczno-wojskowe z naszym krajem – z Rzeczpospolitą Polską – natchylone ku przyszłości.

**Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce
j.e. Anna Clunes:**

Bardzo dziękuję za tak interesujące pytanie. Na początku chcę powiedzieć, że NATO jest też korzystne dla Stanów Zjednoczonych. Wsparcie wszystkich sojuszników w ramach NATO daje też korzyści Stanom Zjednoczonym. To nie jest sojusz, który działa tylko w jedną stronę. Jest parasolem, który obejmuje wszystkich sojuszników. Od każdej amerykańskiej administracji słyszałam, że Stany Zjednoczone cenią sobie sojusz. Także nasz wkład do tego sojuszu jest dla nich istotny. Pamiętajmy o tym, że polscy i brytyjscy żołnierze ramię w ramię z żołnierzami amerykańskimi reagowali w przeszłości na różne międzynarodowe zagrożenia globalne. Zatem możemy ufać temu, że NATO zapewnia wartość nie tylko nam, ale także Stanom Zjednoczonym. I druga sprawa. Podobnie jak Polska, nie postrzegamy tego jako wybór, którego musimy dokonać. Zjednoczone Królestwo ma wyjątkowo bliskie relacje ze Stanami Zjednoczonymi i wyjątkowo pogłębione partnerstwo. Zresztą podobnie jak Polska i Stany Zjednoczone.

W momencie, kiedy zwiększyliśmy nasze wydatki na obronność, w odpowiedzi na to usłyszeliśmy, że powinniśmy zwiększać zdolności w Europie. Uważam jednak, że należy to robić jednocześnie. Należy zwiększać naszą współpracę, zwiększać nasze zdolności w Europie, lepiej wykorzystywać fundusze europejskie, zwiększać interoperacyjność, zwiększać własne zdolności w obszarze bezpieczeństwa i odstraszania, a jednocześnie zacieśniać naszą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Nasza polityka na nadchodzące lata powinna obejmować dwa równoległe elementy. Wzmacnianie Europy z uczestnictwem Stanów Zjednoczonych.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Strach. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Paweł Strach (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Mam pytanie dotyczące ponownego przystąpienia Wielkiej Brytanii do Unii Europejskiej. Teraz Unia Europejska się zmieniła. Dużo uwagi poświęcamy obronności. Może to będzie argument dla społeczeństwa brytyjskiego, żeby jeszcze raz to przemyśleć i włączyć się do rodziny europejskiej. I pytanie. Czy rzeczywiście jest jakaś dyskusja, żeby w kwestiach obrony potraktować to jako argument do tego, żeby Wielka Brytania jeszcze raz przemyślała temat akcesji do... Może jakaś fast track?

Jako Polacy moglibyśmy lobbować, żeby po prostu w jakimś szybkim trybie Wielka Brytania wróciła do Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Bardzo proszę, pani ambasador. Łatwych pytań ciąg dalszy.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Dziękuję za pytanie. W tej chwili w Zjednoczonym Królestwie nie toczy się taka debata. W kampanii wyborczej żadna z partii nie umieściła takiego punktu w swoim programie wyborczym. Nasz rząd jest zainteresowany współpracą we wszystkich możliwych aspektach. Jednak nie pada taki cel, żeby ponownie przyłączyć się do Unii Europejskiej. Nie ma też takich założeń, że Zjednoczone Królestwo przystąpi do unii celnej czy do jednolitego rynku. Natomiast dzięki temu możemy podjąć szerszą współpracę. Osobiście uważam, że jest to sprawa pilna, żeby ustalić, jak to będzie wyglądało. W szczególności możemy pogłębić współpracę w takich dziedzinach, jak polityka zagraniczna i bezpieczeństwo. Tutaj mamy olbrzymi potencjał. Jeśli grupa europejskich sojuszników zostanie tak określona, że będzie do niej należało Zjednoczone Królestwo, to Europa będzie silniejsza. Tutaj tkwi ogromny potencjał, który możemy wykorzystać.

W rozmowach, które prowadzę z rządem pojawia się jeszcze uczestnictwo Zjednoczonego Królestwa w programie „Horizon”. To jest program badawczy, w którym Zjednoczone Królestwo jest wyłączone z niektórych wrażliwych badań. Nasze bezpieczeństwo – bezpieczeństwo całego naszego kontynentu zyskałoby na tym, gdybyśmy mieli dostęp do takich badań. Tym samym wysuwam tutaj prośbę związaną z tym dostępem, ponieważ brak najnowszych informacji badawczych podkopuje nasze bezpieczeństwo, a ściślejsza współpraca byłaby tutaj korzystna.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Na razie nie widzę zgłoszeń. To może ja zadam pytanie. Pani ambasador, wszyscy mówimy, że pokój w Ukrainie, żeby w ogóle się udał, musi być sprawiedliwy. Co Wielka Brytania rozumie pod tym terminem? W jaki sposób realistycznie według rządu jego królewskiej mości możemy podejść do negocjacji pokojowych? Co powinno być ich podstawą? To jest pytanie, które – jak myślę – nurtuje nas wszystkich nie tylko po wczorajszej rozmowie prezydentów USA i Rosji. Brytyjskie stanowisko w tej kwestii jest niezwykle istotne. Dziękuję.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Bardzo dziękuję. Dla polskich przywódców politycznych, tak samo jak dla przywódców politycznych Zjednoczonego Królestwa, jest to okres niezwykle intensywnych wysiłków dyplomatycznych. Nasi premierzy rozmawiają z prezydentem Trumpem i z prezydentem Zełenskim – ze swoimi partnerami politycznymi. Te rozmowy toczą się w tej chwili każdego dnia, a ich celem jest umożliwienie rozpoczęcia rozmów pokojowych. Decyzje w tej sprawie może podjąć tylko Ukraina tylko prezydent Zełenski przy poparciu obywateli Ukrainy. My nie możemy stawiać i nie stawiamy tutaj żadnych warunków. Ukraina musi mieć miejsce przy stole negocjacyjnym. Musi mieć możliwość decydowania o swojej przyszłości w suwerenny sposób. Musi mieć możliwość obrony swojego narodu. Zjednoczone Królestwo opowiada się za tym, żeby Ukraina mogła podejmować własne wybory dotyczące ich własnej przyszłości i żeby mogła bronić swój naród. Ten wybór może podjąć tylko Ukraina i taki wybór będziemy popierać.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Szewiński. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ekscelencjo, pani ambasador, w Polsce i w Europie przebiega dyskusja odnośnie do parasola nuklearnego. Prezydent Macron zaproponował takie zabezpieczenie Europy. Na razie to jest na poziomie rozmów i dyskusji. Wielka Brytania też ma potężne zdolności nuklearne. Jest formuła Nuclear Sharing. Pięć krajów w Europie korzysta też z tej formuły. Jakie jest podejście Wielkiej Brytanii do zwiększenia tej formuły, bo to jest bardzo skuteczne? Od drugiej wojny światowej właśnie m.in. dzięki temu mamy pokój na świecie, że jest ta formuła odstraszania – deterrence. Czy chciałaby... Czy nie wyklucza pani możliwości

zaangażowania się w tę formułę odstraszenia nie tylko Wielkiej Brytanii, ale całej Europy? Dziękuję bardzo.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Bardzo dziękuję. Wróć do kwestii parasola nuklearnego. Dla Zjednoczonego Królestwa utrzymywanie strategicznych i niezależnych zdolności nuklearnych to bardzo ważny priorytet. Trzy państwa członkowskie NATO mają takie zdolności. Od 1962 r. nasze zdolności nuklearne są do dyspozycji NATO. Zatem państwa członkowskie NATO już są chronione przez nasz parasol nuklearny, co wynika z naszych strategicznych i niezależnych zdolności jądrowych.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Pani ambasador, na koniec najprostsze z możliwych pytań. Jako były ambasador polski w Kanadzie nie mogę go nie zadać. Jak państwo widzą dialog między dwoma naszymi wielkimi i tradycyjnymi sojusznikami na kontynencie północnoamerykańskim, czyli Stanami Zjednoczonymi i Kanadą w ostatnich tygodniach?

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Bardzo dziękuję. Jedyny komentarz, którym mogę się podzielić w sprawie Kanady, jest taki. Pewnie pan przewodniczący i państwo widzieli zdjęcia. Nowy premier Kanady Marc Carney odwiedził wczoraj Zjednoczone Królestwo i spotkał się z naszym premierem Keirem Starmerem. Spędził także chwilę z jego królewską mością. Nasza przyjaźń, nasze braterstwo, nasze siostrzeństwo z Kanadą jest tak silne, jak zawsze. Zawsze będziemy działać na rzecz tego, żeby relacje między naszymi wspaniałymi przyjaciółmi – Kanadą i Stanami Zjednoczonymi – się utrzymały. Żeby ten trójkąt przyjaźni – Kanada, Stany Zjednoczone i Zjednoczone Królestwo – trwał.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

Bardzo dziękuję za tę wybitną w swej konkretności dyplomatyczną odpowiedź.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce j.e. Anna Clunes:

Bardzo się cieszę, że nie mamy dużych zdolności w hokeju na lodzie.

Przewodniczący poseł Marcin Bosacki (KO):

My mamy minimalnie więcej, ale też nie za dużo. Bardzo dziękuję, ekscelencjo. Dziękuję za tak wspaniałe pełnienie tej funkcji już długo, bo to jest piąty rok dla dobra obu naszych państw i narodów. Prawda? Mam nadzieję, że także w ramach grupy polsko-brytyjskiej, którą mam zaszczyt również reprezentować, będziemy mieli okazję do kolejnych spotkań. Bardzo państwu dziękuję. Godzina minęła, jak z bicza strzelił. Bardzo dziękuję państwu z obu ministerstw.

Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Niniejszym zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo.